

Już ponad pół miliona mieszkańców Stolicy

Wizja Warszawy jutra

Kończą się prace remontowe — zaczyna się budowa

WARSZAWA. (PAP) W Ministerstwie Odbudowy odbyła się konferencja prasowa na temat dotychczasowych osiągnięć w dziele odbudowy Warszawy. Na konferencji obecny był Minister Odbudowy dr M. Kaczorowski, prezydent m. st. Warszawy Totwiński, wiceminister Pietrusiewicz, komisarz Odbudowy Warszawy inż. Piotrowski, dyrektor WDO inż. Michotek oraz dyrektor gabinetu ministra Kaczmarski.

Dotychczasowe wyniki odbudowy stolicy omówił inż. Piotrowski. Referent zwrócił uwagę na szybki wzrost zaludnienia Warszawy. O ile w styczniu 1945 r. zamieszkiwało w stolicy ok. 150.000 ludzi, w maju tego roku 378.000, to w lutym 1947 roku Warszawa pomieściła już 536.000 stałej ludności, co stanowi 42% ludności przedwojennej Warszawy (1.265 tysięcy). Jednocześnie ze wzrostem ilości mieszkańców rosła w tym czasie stale ilość izb, zajętych na cele mieszkalne, osiągając w lutym 1947 r. 41% stanu przedwojennej Warszawy (1.265 tysięcy). Jednocześnie ze wzrostem ilości mieszkańców rosła w tym czasie stale ilość izb, zajętych na cele mieszkalne, osiągając w lutym 1947 r. 41% stanu przedwojennej Warszawy (1.265 tysięcy).

Komisarz Odbudowy Warszawy inż. Piotrowski podkreśla w dalszym ciągu, że robotnicy budowlani pracują obecnie bardziej wydajnie, niż w latach ubiegłych i na poparcie swego twierdzenia przytacza szereg cyfr z ohotniczaj pracy przy odbudowie stolicy

Jedną z charakterystycznych różnic między inwestycjami w latach 1945 i 1946, a rokiem 1947 jest wzrost w zakresie odbudowy budynków mieszkalnych. O ile w latach 1945/46 odbudowano jedynie przez inwestorów państwowych 4.950.000 m sześć. budynków mieszkalnych przy 2.760 bu-

dynków biurowych i administracyjnych, co daje stosunek 1:1,97 na korzyść budynków mieszkalnych, to w roku 1947 odbudowanych zostanie budynków mieszkalnych 414.000 m sześć., budynków zaś biurowych 190.000 m sześć., czyli stosunek ten przesunie się na korzyść budynków mieszkalnych i wynosić będzie 1:2,2.

Jeszcze inne cyfry charakteryzują tempo odbudowy Warszawy. I tak w latach 1945/46 rozebrano 796 budynków, nie nadających się do odbudowy i wywieziono ponad 500.000 m sześć. gruzu. Cyfra ta

równa się całkowitemu rozebraniu i wywiezieniu sporego miasta, wielkości np. Rzeszowa.

Na zakończenie konferencji przemówił min. Kaczorowski, który podkreślił, że rok 1947 uważać można za początek zorganizowanej pracy nad odbudową stolicy wszystkich trzech sektorów, a więc państwowego, społecznego i prywatnego. Teraz dopiero widać skutki tych prac przygotowawczych, tych dekretów i norm prawnych, które opracowane zostały i wprowadzone w życie w latach ubiegłych. Sezon bieżący jest sprawdzianem, że obrana droga była jedyną drogą słuszną. Minister Kaczorowski powiedział m. in., że rok bieżący można uważać za rok ostatni, w którym dominują prace remontowe. W roku 1948 rozpocznie się budowa całkowicie nowych budynków. Minister Odbudowy podkreślił ponadto konieczność poświęcenia korzyści bezpośrednich na rzecz przyszłości.

szawa była miastem bezplanowym, miastem ciemnych podwórek i piwnicznych suteren. Warszawa jutra musi być pięknym i dobrze zabudowanym miastem — zakończył minister Kaczorowski.

Wróciło polskie złoto

Warszawa (PAP). — W związku z podpisaniem układu z Rumunią w dniu 17 września r. b. przybył do Warszawy samolotem z Bukaresztu transport złota polskiego wagi netto 2,737 kg w sztabach, wartości ponad 3.000.000 dolarów.

Jak wiadomo, część złota polskiego w 1939 r. została zdeponowana przez Bank Polski w Rumuńskim Banku Narodowym i obecnie po 8 latach wróciła do kraju.

Zwycięstwa armii Markosa w Macedonii i Tracji

Rzym. (PAP) Jak donoszą z Grecji, ostatnio toczyły się zacięte walki w Macedonii wschodniej i w Tracji. Wojska rządowe w liczbie trzech pułków, wzmożonych oddziałami artylerii, uderzyły na jednostki armii demokratycznej w okolicach Ksante

Komotini. W wyniku dwudniowych walk, oddziały rządowe zostały rozgromione. Partyzanci zdobyli dwa działa, radiostacje i wiele amunicji. Inne oddziały rządowe, które usiłowały wedrzeć się na wolne terytorium Ewra, zostały napadnięte przez partyzantów i zmuszone do beznadziejnej ucieczki.

Armia demokratyczna wysadziła w powietrze szereg ważnych obiektów komunikacyjnych i zadała nieprzyjacielowi poważne straty w ludziach.

Prośba gen. Markosa w ONZ

Rzym (PAP). Według doniesień ze źródeł powstańczych, gen. Markos, dowódca greckiej armii demokratycznej, zwrócił się do ONZ z prośbą o pozwolenie wysłania delegacji reprezentującej wyzwolone terytory Grecji na Zgromadzenie Generalne.

Sylwetka Orła Białego

Warszawa (PAP). Sprawa ujednostajnienia typu godła państwowego jest sprawą pilną i od dawna domagała się ostatecznego rozwiązania. Do tej pory orzeł jako godło państwowe nie miał ustalonej sylwetki. Strukturą w niektórych wypadkach zbliżony był do orła kazań mazowieckich z 14 stulecia lub do orła Jagiellońskich, w innych — wzniesiony był na okresie Jana Sobieskiego lub na okresie powstania 1831 r. Stosowano zupełną dowolność stylu, epok i poziomu artystycznego.

Rozpoczynający się nowy okres dziejowy musi być wyrażony nowym symbolem państwowym, w którym łączą się w inny: współczesność i przeszłość.

Przed tygodniem Ministerstwo Kultury i Sztuki ogłosiło konkurs na wzór orła państwowego. Zdając sobie sprawę z doniosłości zagadnienia, opracowany został w szeregu komisjach szczegółowy materiał heraldyczny — artystyczny. Materiał ten nie jest elementem hamującym inicjatywę artystów-wykonawców, ponieważ on jedynie kompozycyjną stronę projektów ujęć w pewną dyscyplinę.

Sukcesy polskiej delegacji na konferencji Międzynarodowego Banku Odbudowy

Warszawa. (PAP) Po blisko dwutygodniowym pobycie w Londynie w dniu 23 bm. powróciła do Warszawy samolotem polska delegacja w składzie następującym: Min. Skarbu Konstanty Dąbrowski — gubernator Międzynarodowego Banku Odbudowy, wiceminister Skarbu i prezes Narodowego Banku Polskiego — Edward Drozdniak — gubernator Międzynarodowego Funduszu Walutowego, dyrektor Międzynarodowego Banku Odbudowy w Waszyngtonie Leon Barański, zastępca naczelnego dyrektora Narodowego Banku Polskiego Zygmunt Karpiński, radca finansowy ambasady R. P. w Waszyngtonie Janusz Żółtowski, — zastępca gubernatorów w obu międzynarodowych instytucjach finansowych.

Minister Skarbu Konstanty Dąbrowski poinformował redaktora gospodarczego PAP o stanowisku Polski na Radzie Gubernatorów Międzynarodowego Banku Odbudowy i Międzynarodowego Funduszu Walutowego.

Celem konferencji w Londynie nie było rozpatrywanie spraw pożyczkowych. Te sprawy załatwiała Dyrekcja Banku, Omawiana była polityka Banku Międzynarodowego.

Polityka Banku nie w całej rozciągłości nam odpowiada, a mianowicie nie zgadzamy się z finansowaniem przez Bank Odbudowy Niemiec. W gruncie rzeczy broniliśmy sprawę ścisłego stosowania statutu, który przewiduje, że pożyczki winny być udzielane jedynie krajom — członkom Banku, lub przedsiębiorstwom położonym na terytorium kraju, który jest członkiem Banku. W ten sposób, zgodnie ze statutem, Niemcy nie powinny być finansowane ani bezpośrednio, ani pośrednio. W tej sprawie zgłosiliśmy odpowiednią rezolucję, która będzie przedmiotem dalszego rozpatrywania przez Radę Dyrektorów. W skład Rady wchodzi dyrektor Barański, który będzie miał możliwość stanąć w jej obronie.

Na ogół stanowisko nasze zostało przyjęte przychylnie. W nie długim czasie przybędą do Polski prezes Międzynarodowego Banku Odbudowy pan John Mac Cloy i prezes Międzynarodowego Funduszu pan Camille Gutt i tu w Warszawie będziemy mieli jeszcze raz okazję do prowadzenia dalszych rozmów.

W sprawie złota polskiego znajdującego się w Federal Reserve Bank, Minister Dąbrowski oświadczył, że sprawa ta została załatwiona pozytywnie i już złoto to znajduje się do naszej dyspozycji, zarówno w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, jak i Rumunii. Ostatnio została ratyfikowana również umowa z Wielką Brytanią, gdzie mamy również złoto zwolnione.

Pomoc dla polskich dzieci z funduszy międzynarodowych

Warszawa. (PAP.) Międzynarodowy Fundusz Doraźnej Pomocy Dzieciom przy Organizacji Narodów Zjednoczonych zawarł ostatnio z Rządem Polskim układ o udzielaniu pomocy dzieciom, kobietom brzemiennym i matkom karmiącym. Układ podpisali dyrektor naczelny Funduszu Doraźnej Pomocy Dzieciom Maurice Pate oraz wiceminister Zdrowia dr Sztachelski. Podpisanie układu nastąpiło po konferencji Komisji Programowej Międzynarodowego Funduszu Doraźnej Pomocy Dzieciom, która zatwierdziła plan akcji pomocy, przedstawiony przez delegata polskiego dr. Rajchmana.

Zgodnie z postanowieniami układu pomoc obejmie 700 tysięcy dzieci i matek. W planie uwzględnione jest przede wszystkim dożywianie małych dzieci. Wyżność rozprawiana będzie przez ośrodki „Matki i Dziecka”. Ministerstwo Aparowizacji przeprowadzi natomiast transport wewnętrzny, magazynowanie i ogólny przydział.

W początkach października przybyła do Gdyni pierwszy okręt z ładunkiem 450 ton mleka skondensowanego. W dalszych transportach przewidziane są tłuszcze, mięso i tran.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że Międzynarodowy Fundusz Do-

rajnej Pomocy Dzieciom w zrozumieniu ciężkiej sytuacji dzieci, które przeszły straszną okupację i przebywały w jednym z najbardziej zniszczonych krajów uważa, że Polska najbardziej tej pomocy potrzebuje. Toteż liczba 700 tysięcy dzieci, które będą nią objęte, jest najwyższą cyfrą w rządzie państw podopiecznych.

Wytyczne polityki holenderskiej w sprawie Indonezji

Haga. (PAP). Premier holenderski Beel przedstawił rządowi program polityki w sprawie Indonezji, opracowany przez rząd po powrocie ze Stanów Zjednoczonych gubernatora generalnego w Indonezji van Mooka. Program ten ujął można w następujących punktach: 1) Terytoria okupowane przez wojska holenderskie w okresie tzw. „operacji policyjnych” od 23 lipca do

4 sierpnia nie zostaną zwrócone republice indonezyjskiej i rząd holenderski ma zamiar utworzyć tam administrację „autonomiczną”. 2) Autonomia już udzielona niektórym obszarom, jak np. Indonezji wschodniej i zachodniej części Borneo, zostanie rozbudowana w ten sposób, by kraje te mogły wejść w charakterze członków do przyszłej „Federacji indonezyjskiej”. 3) Powołany zostanie wkrótce tymczasowy rząd federalny w Indiach i w związku z tym nastąpią zmiany w konstytucji Królestwa Holenderskiego. 4) Republika indonezyjska „będzie miała prawo” przystąpienia do nowej federacji.

Rozpoczęcie rokowań z rządem republikańskim Holandia uzależnia od wykazania „istotnej współpracy”. Rząd holenderski uznał de cyzję Rady Bezpieczeństwa ONZ w sprawie Indonezji, jakkolwiek odmawiał Radzie kompetencji w tej sprawie. Spodziewa się on zresztą, że uzyska zgodę ONZ na „przywroćenie porządku” w Indonezji na wypadek, gdyby „republika indonezyjska miała nadal pozostać ogniskiem zamieszek i terronu”.

Wallace ponownie krytykuje politykę Stanów Zjednoczonych

Nowy Jork. (PAP). W dniu wczorajszym b. wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Renryk Wallace wygłosił w Bostonie na dorocznej konferencji związku zawodowego pracowników przemysłu elektrycznego przemówienie, w którym stwierdził, że najważniejszym kryzysem w chwili obecnej nie jest kryzys w Grecji, lecz sytuacja na amerykańskim rynku żywnościowym, wykazująca stałą tendencję żywno-

ściową, okreśając ich mianem przestępców. Podkreślił on z naciskiem, że jego zdaniem — Stany Zjednoczone nie byłyby w stanie wygrać trzeciej wojny światowej.

Krytykując politykę amerykańską, jako pełną sprzeczności, Wallace stwierdził, iż Stany Zjednoczone nie mogą liczyć na poparcie mas brytyjskich i francuskich w chwili, gdy amerykańscy mężowie stanu dają pierwszeństwo odbudowie Niemiec przed innymi państwami Europy.

Polski rower zda egzamin w „Tour de Pologne”

Katowice. Wyścig przyrody „Czytelniaka” będzie nie tylko wielką próbą kolarzy; zdawać w nim będą egzamin również pierwsze po wojnie wyprodukowane w Polsce rowery. W fabryce Zjednoczenia Przemysłu Motoryzacyjnego na Śląsku, obok motorów, rozpoczęto produkcję rowerów, nad którą sprawuje opiekę znany anglik kolarz, Wacław Fajga, obecnie działacz kolarski. Dzięki dyr. Fajgemu przy stopiono do produkcji rowerów wyścigowych, które bojowy chrzest przejdą na „rasie „Tour de Pologne” między Krakowem a Warszawą.

Obóz w Treblince zabezpieczony

Miejsce kaźni 800 tysięcy ludzi

Warszawa. (PAP). Teren dawnego obozu w Treblince — miejsce kaźni 800 tysięcy ludzi z całej Europy, zamordowanych przez Niemców — został całkowicie zabezpieczony.

W dniu 9 lipca r. b., z inicjatywy wojewody warszawskiego ob. Du-

ry, powstał Komitet Zabezpieczenia dawnego obozu. Komitet rozpoczął natychmiast akcję, zmierzającą do należytego uporządkowania cmentarzystk. Teren obozu ooczono przewidzianym ogrodzeniem. Stałą ochronę terenu, który był niejednokrotnie profanowany przez poszukujących kosztowności, objęła jednostka wojskowa. Dokonano pomiarów i sporządzono plany. Zostały również rozpisane warunki konkursu zamkniętego na projekt uporządkowania i urządzenia cmentarzystk. Po rozstrzygnięciu konkursu, którego termin upływa 25. 10. br. Komitet przystąpi niezwłocznie do dalszych prac.

Polskie wytwórnie i pomoc amerykańska

Protezy dla inwalidów wojennych

Warszawa (SAP). Główny Urząd Inwalidzi dysponuje w chwili obecnej trzema Państwowymi Wytwórniami protez: w Poznaniu, Warszawie i Krakowie oraz prowadzi warsztaty montażu i naprawy protez w Katowicach. W trakcie organizacji znajduje się protezownia we Wrocławiu, która już wkrótce będzie uruchomiona. Odczuwa się duże braki specjalistów w tej dziedzinie, toteż przy każdej wytwórni szkola się teoretycznie i praktycznie, pod kierunkiem lekarzy, nowi fachowcy techniczni.

Ogółem wszystkie pracujące obecnie w kraju fabryki wykonują około 300 protez miesięcznie. Po uruchomieniu fabryki we Wrocławiu, co nastąpi w niedługim już czasie, produkcja wydatnie się wzmocni. Ogólna produkcja protez w roku 1947 zamknie się sumą około 5 tys. W chwili obecnej trudno jest ściśle określić liczbę inwalidów, potrzebujących protezy. Dużą w tym przeszkodą jest ruch mi-

gracyjny, ciągle przenoszenie się ludzi z miejsca na miejsce oraz niezakończona repatriacja. Przepuszczalnie mamy w całej Polsce około 20 tys. inwalidów wojennych — kalek bez rąk lub nóg.

W związku z masową repatriacją z Zachodu i Wschodu, wzrosło też zapotrzebowanie na

protezy. Za pośrednictwem obwodowych i okręgowych Urzędów Inwalidzkich wpłynęła w ostatnich czasach około tysiąca zgłoszeń inwalidów wojennych. Aby otrzymać protezę, wystarczy zgłosić się do odpowiedniego obwodu lub okręgu z książeczką inwalidzką po przekaz do protezowni. Tam nastę-

puje miara i wyznaczony zostaje termin przymiarki. Wykonaną protezę przesyła się następnie do miejsca zamieszkania inwalidy. Protezy dla inwalidów wojennych wydawane są bezpłatnie, zwracane są również koszty podróży do miary i przymiarki. Czas wykonania jednej protezy wraz z dwoma przymiarkami trwa przeciętnie około 6 tygodni. Obecnie fabryki pokrywają w całości zapotrzebowania inwalidów wojennych.

Główny Urząd Inwalidzi wykonuje również zapotrzebowania Ministerstwa Bezpieczeństwa i w poważnej części zapotrzebowania inwalidów cywilnych. Ministerstwo Bezpieczeństwa kieruje swe zapotrzebowania bezpośrednio do Państwowej Wytwórni Protez i rozlicza się następnie z Gł. Urzędem Inwalidzkim. Inwalidzi cywilni muszą posiadać skierowanie odpowiedniego departamentu Min. Opieki Społecznej. Protezy wykonywane są przeważnie z drzewa wierzbowego, topolowego i lipowego, przy czym największą wartość przedstawia to ostatnie, jako najlepsze. Natomiast istnieją duże trudności przy zdobywaniu odpowiednich materiałów, potrzebnych do wykończania protez, jak zbyt tania skóra itp.

Dużą pomocą w pokryciu zapotrzebowania są protezy amerykańskie, które otrzymujemy w ramach dostaw UNRRA. Są one wykonane w 50% i będą montowane i dopasowywane w naszych fabrykach na miejscu. W tym celu przyjeżdża do Warszawy w połowie października ekipa specjalistów amerykańskich, przy pomocy których zostanie zmontowanych i dopasowanych około 3 tys. protez amerykańskich.

Protezy amerykańskie wykonane są przeważnie z drzewa wierzbowego, części zaś z masy plastycznej. Ten ostatni rodzaj nie jest jeszcze u nas znany, gdyż nie posiadamy odpowiednich specjalistów ani urządzeń.

Z Ameryki nadchodzi również szereg maszyn i narzędzi do naszych protezowni, które w końcu br. zostaną zmontowane przy pomocy specjalistów amerykańskich w Państwowej Wytwórni Protez w Warszawie. Pozwoli to wydatnie usprawnić pracę fabryki i zwiększyć znacznie jej wydajność.

W roku przyszłym protezownie polskie będą się specjalizowały w produkcji półfabrykatów. Będą one wykonywane masowo, według szablonów, a następnie w miarę zapotrzebowania odpowiednio dopasowywane.

O ochronę rybostanu
Konieczność planowej eksploatacji rzek

Łądek - Zdrój (bro). Sezon połowu pstrągów w rzekach górskich zakończył się. Piękną okazją z rodziny łososiowych po skończonym tarle spływają do morza. Bilans tego sezonu nie przedstawia się różowo w Łądku-Zdroju. Wprawdzie rzeka Białka, jak wszystkie rzeki strumieniogórskie, obfituje w te cenne ryby — ale eksploatacja rzeki w lecie była z tego powodu niekorzystna, według szablony, a następnie w miarę zapotrzebowania odpowiednio dopasowywane.

Przygotowania do czasów zimowych

Łądek - Zdrój (bro). W okresie ferii letnich w Ośrodku Wypoczynkowym ZNSM odbyły się dwa turnusy czasów (każdy trwał jeden miesiąc), z których skorzystało około 700 młodzieży akademickiej oboja płci.

Ośrodek ten (Pensjonat Akademicki) istnieje od roku 1946 i w programie rocznym organizuje oboje czasów letnich także jednonomiesięczny turnus zimowy w okresie ferii Bożego Narodzenia. Na turnus zimowy br. przygotowano ok. 300 młodzieży.

Z czasów zimowych skorzystają w pierwszym rzędzie ci studenci zrzeszeni w organizacji Z. N. M. S., którym nie dane było spędzić w Ośrodku wakacji letnich. Wspaniałe tereny narciarskie i saneczkowe gwarantują miłośnikom sportów zimowych dużo zdrowych i przyjemnych emocji.

Dobrze było, aby w ramach turnusu zimowego zorganizowano oboje treningowe dla sekcji narciarskich AZS wszystkich uczelni.

O ochronę rybostanu
Konieczność planowej eksploatacji rzek

Łądek - Zdrój (bro). Sezon połowu pstrągów w rzekach górskich zakończył się. Piękną okazją z rodziny łososiowych po skończonym tarle spływają do morza. Bilans tego sezonu nie przedstawia się różowo w Łądku-Zdroju. Wprawdzie rzeka Białka, jak wszystkie rzeki strumieniogórskie, obfituje w te cenne ryby — ale eksploatacja rzeki w lecie była z tego powodu niekorzystna, według szablony, a następnie w miarę zapotrzebowania odpowiednio dopasowywane.

bostanem rzek na terenie Zdroju, była bezsilna — pomimo nakładanych wysokich cen pieniędzy na rybaków — kłusowników.

Czy nie lepiej byłoby, powiedzieć w przyszłym sezonie eksploatację terenów rybackich, jakiejś firmie rybackiej, która dostarczałaby pstrągi do sklepów po ustalonych cenach?

I wtedy odpadnie troska o ochronę rybostanu — umiejętna planowa eksploatacja nie będzie niszczyła narybku.

Zawody pływackie w Dzierżoniowie

Dzierżonów (L). W niedzielę odbyły się w Dzierżoniowie na krytej pływalni zawody pływackie o mistrzostwo powiatu. Zawody zorganizował Powiatowy Urząd WF i PW pod kierownictwem ob. Kludta.

W ogólnej punktacji zwyciężyła drużyna SKP (Dzierżonów) zdobywając pierwsze miejsce z 74 punktami, dalej HKS 41 pkt. i Włókniarz 4 punkty.

W poszczególnych konkurencjach:
100 m. st. dow.: Zawadzki (S.K.P.) 1,20,5. Jasmelski (KKS) 1,22, 200 m styl. dow.: Jasmelski (HKS) 3,14,02, Walczak (SKP) 3,17, — Sztafeta 5 x 50 styl. dow.: (SKP) Budryński, Wolek, Zborowski, Walczak, Zawadzki 3.03.
Panie: 50 m styl. klas.: Torczyńska (SKP) 54,8; Tencer (SKP) 55,3.
Juniorzy: 50 m styl. dow.: Maronowski (HKS) 39,3.

W piłce wodnej zwyciężyła drużyna SKP nad KKS w stosunku 6:0.

W Państwowych Zakładach Lotniczych
Robotnicy żyją coraz lepiej

Wrocław (PAP). Obok Państwowej Fabryki Wagonów we Wrocławiu, na czole zakładów przemysłowych miasta wysuwają się Państwowe Zakł. Lotnicze na Psim Polu. Równocześnie z pracami nad uruchomieniem zakładów, ich udoskonaleniem i rozszerzeniem zakresu produkcji, kierownictwo fabryki i rada zakładowa dołożyło wielu starań, celem stworzenia możliwie najlepszych warunków bytu dla robotników.

W chwili obecnej robotnicy wrocławskich PZL posiadają dwa nowoczesne osiedla fabryczne, położone w sąsiedztwie z fabryką miejscowościach podmiejskich.

Rada zakładowa wspólnie z partiami robotniczymi zorganizowała zamkniętą spółdzielnię robotniczą. Dwa sklepy tej spółdzielni zaopa-

trują setki rodzin robotniczych w artykuły pierwszej potrzeby, 100 ogrodników działkowych dostarcza robotnikom warzyw. Troskliwa opieką otacza fabryka matkę i dziecko, prowadząc lotne stacje opieki nad matką i dzieckiem, które dokonują przeglądu stanu zdrowotnego dzieci i matek, udzielają porad i w miarę potrzeby kierują do lekarza. W okresie minionych wakacji, staraniem PZL czynna była w Obornikach Śląskich kolonia letnia dla dzieci pracowników. W świetlicy koncentruje się życie kulturalne robotników. Przy Państwowych Zakł. Lotniczych we Wrocławiu istnieją również gimnazjum i liceum przemysłowe. W roku ub. z nauki korzystało 240 uczniów, w roku bież. zaś liczba ich wzrosła do 400.

Uroczystości cechowe

Dzierżonów (L). W niedzielę 21 września odbyło się w Dzierżoniowie poświęcenie sztandarów cechowych piekarzy i wędliniarzy. Poświęcenia dokonał ks. biskup Mili, pastor decezyi wrocławskiej. Na uroczystości, obecny był starosta p. Korolowski i przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej p. Michalak.

W związku z przyjazdem ks. Biskupa odbyło się w parafialnym kościele bierzmowanie.

Z okazji zjazdu przeciwgruźliczego

Pierwsza w Polsce katedra i klinika ftizjologiczna

Wrocław (jr). W ogólnopolskim zjeździe przeciwgruźliczym, który odbywa się we Wrocławiu, biorą również udział przedstawiciele naukowego świata lekarskiego z Francji i Danii.

Po części naukowej i przemówieniu min. Zdrowia dr. Tadeusza Michejdy — zebranych liczących delegatów powitał dr. Fischer z Zakopanego, podkreślając znaczenie zjazdu przeciwgruźliczego, który połączono z otwarciem pierwszej w Polsce Kliniki Ftizjologicznej przy ul. Pasteura 10 oraz uruchomieniem pierwszej w Polsce ftizjologicznej katedry na Uniwersytecie Wrocławskim. W części oficjalnej przemawiali następnie przedstawiciele Min. Pracy i Opieki Społ. dr. Henryk Hummel, wojewoda wrocławski mgr. Piaskowski, rektor Uniwersytetu Wrocławskiego Kuczyński, przedstawił francuskiego światła lekarskiego i redaktora medycznego czasopisma „Tubercules” — dr. Roger Even, delegat duńskiego światła naukowego, dr. Stein, wiceprzewodniczący MRN, Wrocławia Rozgórski i twórca nowej kliniki i katedry prof. dr. Skibiński. Z kolei jego eminenca ks. biskup Mili dokonał poświęcenia nowej kliniki ftizjologicznej, po którym przedstawiciele świata lekarskiego złożyli na ręce

prof. dr. Skibińskiego serdeczne gratulacje.

W godzinach popołudniowych odbyło się drugie posiedzenie naukowe, podczas którego wygłoszono szereg aktualnych referatów. W 8 zjeździe przeciwgruźliczym we Wrocławiu bierze udział ponad 350 lekarzy z całej Polski.

Wizyta Anglików we Wrocławiu
Osiągnięcia i plany odbudowy

Wrocław (st). Stolica Dolnej Śląska gościć będzie w piątek, 26. bm. w swych murach angielskiego ministra Odbudowy Levisa Silkina.

Wraz z ministrem brytyjskim, który jest gościem Rządu Polskiego, przybywają do Wrocławia sekretarz ministra Thomas Sheephanks, kierownik działu technicznego

nicznego ministerstwa Odbudowy Anglii J. R. Howard Roberts, prezydent Instytutu Urbanistycznego Roland Micholas, projektodawca planów odbudowy Manchesteru, oraz D. Gipson, kierownik odbudowy zniszczonego w czasie wojny miasta angielskiego Coventry.

Z ramienia Rządu Polskiego gościom towarzyszyć będzie wice-minister Odbudowy J. Zakowski, wice-min. inż. arch. Pietrusiewicz oraz szereg polskich fachowców inżynierów z wiceprezesa Głównego Urzędu Planowania Przemysłowego mgr. J. Zaremby na czele. Goście przybywają pocągiem warszawskim o godz. 8.30 rano na dworzec Główny, gdzie zostaną powitani przez woj. wrocławskiego mgr. Piaskowskiego i prez. miasta Kupczyńskiego. W czasie pobytu we Wrocławiu odbędą się konferencje w Regionalnej Dyrekcji Planowania Przemysłowego, w Biurze Planowania m. Wrocławia i Wrocławskiej Dyrekcji Odbudowy, gdzie goście zaznajomią się zarówno z planami i studiami, dotyczącymi zagospodarowania i odbudowy Wrocławia, jak i całego Dolnego Śląska. Przewidziana jest również zwiedzanie ważniejszych ośrodków przemysłowych i zabytków miasta oraz jego zniszczeń.

Z Wrocławia goście zagraniczni wyjadą w teren, by przekonać się naocznie o wielkich wysiłkach, jakie włożyli Polacy w odbudowę zniszczonego Dolnego Śląska.

Kronika wypadków

Pożary, samobójstwa i kradzieże

Oława (jr). W stodole majątku państwowego w Oleandrach w powiecie olawskim wybuchł groźny pożar, w wyniku którego spaliła się doszczętnie stodoła ze znajdującym się niemłocnym jeszcze zbożem.

Pastwą płomieni padło 10 wozów pszenicy, 30 wozów owsa oraz 25 wozów jęczmienia. Straty wynoszą ok. miliona złotych. Przyczyną pożaru było zapalenie się stomy, znajdującej się w pobliżu stodoły, od traktora.

Brzeg (jr). Nieznani sprawcy dokonali włamania i kradzieży w spółdzielni Zw. Samopomocy Chłopskiej w Przeliesiu, pow. Brzeg. Skradziono towary tekstylne i papierosy na sumę ok. 80 tys. zł.

Oława (jr). W hotelu przy ul. Erzoowej w Oławie dwie nieznałe kobiety dokonały zagadkowego samobójstwa przez wstrzyknięcie sobie do żył silnej trucizny za pomocą lekárskich strzykawek.

Stwierdzono, że zastrzyki zostały rozpakowane i wstrzyknięte w sposób fachowy.

Przy tajemniczych okolicznościach, które nie zostały wciągnięte do ksiągki ewidencyjnej, nie znaleziono żadnych dokumentów, na podstawie których można by ustalić tożsamość samobójczyń.

Dzierżonów (jr). W pobliżu wiośki Mały Gutwinów wybuchł pożar lasu, który ugaszono w przeciągu godziny na skutek energicznej akcji straży pożarnej i ORMO. Pożar lasu miał również miejsce w pow. Lwówek na terenie gromady Skarbów, gdzie miejscowa ludność zorganizowała akcję przeciwpożarową, zapobiegając większym stratom.

Lwówek (jr). W wsi Mała Wieś na terenie pow. Lwówek spalili się zabudowania osadnika Jana Kołodziejca. Razem z zabudowaniami spłonęło 35 królów, kilka kur oraz 70 tys. kg. zboża.

